



**W zachodniej części Rynku Staromiejskiego znajduje się odsłonięta w 1914 roku studzienka ze statuetką flisaka otoczonego przez osiem żab. Kompozycja ta, umiejscowiona pierwotnie na dziedzińcu ratusza, a następnie wielokrotnie przenoszona w inne miejsca, symbolizuje związek Torunia z Wisłą.**

Przez kilka stuleci, aż do XX wieku, ta najdłuższa polska rzeka stanowiła niezmiernie ważny szlak handlowy i warunkowała rozwój miasta. Ubodzy flisacy, którzy zajmowali się spławianiem rozmaitych surowców z Małopolski i Mazowsza w dół Wisły, byli częstymi gośćmi w Toruniu, zwłaszcza w czasie zaborów, gdy położone nad prusko-rosyjską granicą miasto było siedzibą urzędu celnego. Spędzając większość swego życia na tratwach, rzeczni marynarze wytworzyli specyficzną gwarę, obyczajowość i kulturę, niegdyś spotykaną w Toruniu, a dziś znaną jedynie z literatury i archiwalnych fotografii.

Ze studzienką wiąże się popularna legenda o biednym flisaku, który przybył do Torunia w czasie, gdy miasto opanowane było przez plagę żab. Nikt z mieszczan i odwiedzających ich gości nie zdołał przegnać płazów. Próby takiej nie zamierzał nawet podejmować flisak Iwo, któremu zależało jedynie na tym, by na toruńskim rynku swoją grą na skrzypkach zarobić trochę grosza. Zdziwił się bardzo, gdy na

dźwięk jego melodii otoczyły go tysiące żab - zwierzęta wyszły ze swych kryjówek i otoczyły flisaka, wsłuchując się w grę prostych, drewnianych skrzypiec. Nie przerywając koncertu Iwo przesunął się kilka kroków i zobaczył, że zauroczone żaby podążają jego śladem, nawet gdy odchodzi coraz dalej od staromiejskiego rynku. Cały czas grając, trafił w końcu flisak za bramy miasta, w pobliże dużego stawu, do którego wrzucił niewybrzmiałe jeszcze skrzypce. Zasłuchane w nich żaby wskoczyły natychmiast do wody i nigdy już nie wróciły do toruńskiego Starego Miasta.

Za swój czyn Iwo otrzymać miał od tutejszego burmistrza sowitą nagrodę. Wdzięczni mieszkańcy na pamiątkę wspomnianych wydarzeń ufundowali studzienkę przedstawiającą flisaka otoczonego przez żaby. Podobno mają one szczególną moc spełniania marzeń - wystarczy tylko pomyśleć życzenie i jednocześnie dotknąć grzbietu żabki. Niewykluczone, że któraś z nich zmieni się w przystojnego księcia...

- [Go back](#)
- [Share on: X](#)
- [Share on: FB](#)
- [Print](#)
- [PDF](#)